

# POWRÓT WIELKIEGO SZTUKMISTRZA

**OLSZTYN**\\\\ Ci, którzy jeszcze nie widzieli sławnego „Sztukmistrza z miasta Lublina”, będą go mogli obejrzeć. Spektakl okazał się wielkim frekwencyjnym hitem, ale w repertuarze Teatru Jaracza są również „Męczennicy” i „Single Radicals”.

**P**o przerwie na dużą scenę Teatru Jaracza wraca „Sztukmistrz z miasta Lublina”, spektakl w reżyserii dyrektora Janusza Kijowskiego. — To przedstawienie dla szerokiej widowni — podkreśla Kijowski. — Nie lubię spektakli przekombinowanych, nazywanych czasem festiwalowymi, które nie trafiają do widzów.

Sztukmistrz okazał się wielkim frekwencyjnym hitem Teatru Jaracza. — Każdy z 16 zaprezentowanych dotychczas spektakli publiczność nagradzała owacją na stojąco — mówi Maciej Lewandowski, rzecznik teatru.

Efekt artystyczny przedstawienia zadziwił twórców — między innymi Marię Rumińską, która wraz z mężem Marcinem Rumińskim odpo-

wiadali nie tylko za aranżacje muzyki, ale wystąpili też na scenie jako członkowie klezmerskiego trio, grając i śpiewając na żywo. Zdumiony urodą scenicznych obrazów był też Bogusław Cichocki, autor... scenografii. — Jestem za stary na takie zdziwienia — mówi reżyser. — Zawsze, pracując nad spektaklem, staram się, by wypadł dobrze. Nad adaptacją libretta siedziałem ponad rok. Pracowałem też bezpośrednio ze scenografem Bogusławem Cichockim. On rysował obrazki, które później nasi mistrzowie z teatralnych pracowni przerobili na magiczne obrazy. Beata Akinis-Sowińska, szefowa pracowni plastycznej, własnoręcznie zrobiła bime, czyli podwyższenia otoczone balustradą i baldachimem, znajdujące się w centrum synagogi. To miej-

sce odgrywa w przedstawieniu ważną rolę.

Dyrektor Kijowski podkreśla również zasługi akustyka Marka Kwadransa oraz szefa pracowni elektrycznej Jerzego Świtonia dla walorów artystycznych przedstawienia.

„Sztukmistrza z miasta Lublina” będzie można oglądać już od wtorku 15 listopada. Patronat honorowy nad spektaklem objęło Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

W listopadzie teatr zaprasza także na interesujący spektakl dyplomowy „Męczennicy”. To współczesna historia opowiadająca o religijnym fanatyzmie. Z kolei „Single Radicals” w inteligentny i dowcipny sposób przedstawia problemy miejskich samotników.

**EWA MAZGAL**

e.mazgal@gazetaolsztynska.pl



Fot. Arch. Teatru Jaracza

„Sztukmistrza z miasta Lublina” można oglądać w teatrze już od wtorku 15 listopada